

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

roczni: 26 k. 40 h. z 2 krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 k. 60 h. — 8 k. — h.
miesięcz. 2 k. 20 h. — 2 k. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach 6 k.

Katka smiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego mój
see 2 h., nadesłane wiersz gar-
mondem 80 h., male ogłoszenia za
wyraz 6 h., najniżej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

poran. popołn.
We Lwowie 4 h. 6 h.
na prowincyi 6 h. 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Sejm krajowy.

(13 posiedzenie 6 sesji VII peryodu).

Lwów, 6 lipca.

(Dokończenie wczorajszego posiedzenia).

Włości rentowe.

Przy §. 18 (Kontrakt rentowy) żądał p. Paszkowski, aby wypłata przez kasę krajową pożyczki rentowej do rąk właściciela włości następowała nie tylko w listach rentowych, lecz i w gotówce. Uchwalono.

Przy §. 27 (Wydział krajowy) uchwalono małą poprawkę w myśl wywodów pp. Średniawskiego i Romanowicza, następnie zmodyfikowanych przez referenta, że „Wydział krajowy nie tylko zatwierdza lub odrzuca wygotowane przez krajową komisję rentową kontrakty, ale także zatwierdza lub odrzuca wypowiedzenia kontraktów“.

Następnie uchwalono z małemi stylistycznymi poprawkami projekt ustawy I. o włościach rentowych, oraz ustawę II. (o czasowej niepodzielności gruntów), oraz następujące rezolucje:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału kraj. o tworzeniu włości rentowych.

Sejm uchwała załączone projekty do ustaw I. i II.

Sejm Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ustanawia dla emisji krajowych listów rentowych Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl uchwalonej ustawy: „o tworzeniu włości rentowych“, kwotę 5,000.000 k. nominalnej wartości, jako maksymalną granicę tejże emisji.

Sejm wzywa rząd:

1. By w drodze konstytucyjnego traktowania wyjednać przyjęcie przez skarż państwa wobec posiadaczy listów rentowych Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem poręki subsydaryjnej za oprocentowanie tychże listów.

2. By w takiejże drodze przyznał: 1. obowiązany do spłaty rent, umarzających pożyczki rentowe Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem możność spłacania rent przypadłych za pośrednictwem urzędów podatkowych, wraz z podatkami państwowymi; 2. Krajowej Komisji rentowej możność egzekucyjnego ściągania tychże rent zaległych w drodze egzekucji politycznej.

4. By w tejże drodze wyjednać uwolnienie listów rentowych Król. Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem od podatku rentowego.

5. By w tejże drodze wyjednać dla krajowej Komisji rentowej jako władzy z ramienia kraju tworzącej włości rentowe, uwolnienie od opłaty należności stemplowych i opłat od podań i pism wnoszonych do wszelkich władz i sądów w sprawach tworzenia tychże włości, tudzież przyznania jej prawa bezpłatnego otrzymywania wyciągów hipotecznych i katastralnych i bezpłatnego korzystania z map katastralnych.

6. By w tejże drodze wyjednać zmianę ustawy hipotecznej z dnia 25. lipca 1871 r. w tym kierunku, iżby krajowej Komisji rentowej przyznane zostało: a) prawo przeprowadzania i żądania wykonania wpisów hipotecznych przewidzianych w § 7. ustawy II. wprost na wniosek krajowej Komisji rentowej, b) prawo wnoszenia do ksiąg hipotecznych w chwili rozpoczęcia postępowania jej mającego na celu tworzenie włości rentowej, ostrzeżenia hipotecznego o rozpoczęciu tego postępowania z tym skutkiem, iż zastrzeżone być może pierwszeństwo hipoteczne dla zaciągnięć się mającej pożyczki rentowej na okres czasu sześciomiesięczny.

7. By w tejże drodze wyjednać uwolnienie kontraktów rentowych, przychodzących do skutku za pośrednictwem krajowej Komisji rentowej od należności stemplowej i przenosnej.

8. By spowodował jak najrychlejsze powiększenie ilości geometrów ewidencyjnych w kraju, w szczególności ustanowienie osobnego geometry w każdym powiecie sądowym.

Głosowanie nad całą ustawą, w drugim i trzecim czytaniu odbędzie się, wedle zapowiedzi marszałka, na jednym z najbliższych posiedzeń.

P. Barwiński składa im. Rusinów deklarację, że posłowie ruscy nie będą brali udziału w II. i III. głosowaniu.

P. Okuniewski czyni zarzut, że poprzednie uchwały, zapadły, jego zdaniem, przy braku kompletu posłów.

Marszałek zaznacza, że stwierdzanie prawomocności uchwał, należy wyłącznie do jego atrybucji i odracza o 2³/₄ popołudniu posiedzenie do godz. 4.

Marszałek otwiera przerwane posiedzenie o godzinie 4:15.

Sprawy sanitarne.

P. Jordan referował sprawozdanie komisji sanitarnej z czynności dep. V. Wydz. krajowego.

Uchwalono:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o czynnościach departamentu V. za czas od 1 listopada 1899 do końca października 1900 r. przyjmuje się do wiadomości.

2. Wzywa się rząd, by w myśl obietnic jak najrychlejsze przyznał i wypłacił subwencję na budowę szpitali powszechnych w Koszowie i Nadwórnie w wysokości przynajmniej 80.000 K. tak, by Wydział krajowy w jak najkrótszym czasie mógł przeprowadzić wszystkie zarządzenia potrzebne dla stłumienia kily w wymienionych powiatach.

3. Wzywa się Wydział krajowy o przedłożenia na najbliższej sesji takich wniosków, by na ich podstawie budowa na Kulparkowie schroniska na 500 chorych obłąkanych nieuleczalnych według przedłożonych komisji sanitarnej planów i kosztorysu z rzędem rokowania co do udziału rządu w pokryciu kosztów budowy tego zakładu i przedstawił swe wnioski.

4. Wzywa się Wydział krajowy, by celem zrealizowania uznanej za potrzebną budowy zakładu położnic w Krakowie, rozpoczął na podstawie przedłożonych komisji sanitarnej planów i kosztorysu z rzędem rokowania co do udziału rządu w pokryciu kosztów budowy tego zakładu i przedstawił swe wnioski.

5. Wzywa się Wydział krajowy, by sprawę urzędzenia dwóch nowych szkół dla akuserek (jednej w Rzeszowie i jednej w Stanisławowie) u rządu wytrwale popierał i jak najrychlejsze przeprowadzić się starał.

Nauczyciele religii żydowskiej.

P. Rayski referuje sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie utworzenia we Lwowie zakładu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach ludowych.

Ks. Stojałowski zwalcza ten projekt i sądzi, że należy poczekać, aż państwo założy szkołę rabinacką. Zresztą fundacya hirszowska ma po temu środki, niech więc stwarza takie zakłady.

P. Romanowicz zaznacza, że zapatrywanie ks. Stojałowskiego jest błędne i może tylko mieć ten skutek, że nauka religii wyznania mojżeszowego dostanie się w ręce fanatyków, co chyba dodatnio na kraj nasz w kierunku moralnym i etycznym oddziaływać nie może. Inaczej będzie, jeśli kraj weźmie tę sprawę w swe ręce.

Ks. Stojałowski polemizuje z p. Romanowiczem i obstarze przy swem twierdzeniu, że kraj ma ważniejsze zadania, niż zajmować się wykształceniem żydowskich nauczycieli religii.

P. Loewenstein, jako jedyny w tej chwili poseł w. m. odpięra wywody ks. Stojałowskiego i przedstawia wyczerpująco obecny stan sprawy żydowskiej w Galicji. Mowcy chodzi przedewszystkiem o uobywatelenie żydów w duchu narodowo-polskim i o to symboliczne zaznaczenie opieki kraju nad zakładem, mającym kształcić nauczycieli religii żydowskiej. Dr. L. wskazuje na dwa prądy wrogie asymilacji: socjalistyczny i syonistyczny, przed którymi chciałby ostrzedz młodzież żydowską, polemizuje w ostrym tonie z ks. St. i prosi o przyjęcie wniosków komisji.

Uchwalono:

Upoważnić Wydział krajowy do wstawiania do preliminarza funduszu szkolnego krajowego, poczynawszy od r. 1902 corocznie 2.000 k. tytułem subwencji dla utrzymywania przez zbór izraelski we Lwowie zakładu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach ludowych, oraz wstawienia do budżetu funduszu szkolnego kraj. na r. b. kwoty 666 k. tytułem subwencji dla powyższego zakładu na wypadek powołania go do życia z początkiem r. s. 1901-2.

Kolej Lwów-Winniki-Podhajce.

Sejm bez dyskusji uchwała: uznać kolej Lwów-Winniki-Przemysław-Brzeżany-Podhajce za użyteczną dla interesów kraju i poleca Wydziałowi krajowemu, aby wyjednać u rządu uzyskanie zagwarantowania przez państwo oprocentowania i amortyzacji kapitału pierwszeństwa w sumie przynajmniej 10 mi-

lionów koron, dalej, aby Wydział krajowy przeprowadził rokowania z interesantami o pokrycie nadwyżki potrzebnego do budowy kapitału w formie akcji zakładowych, ewentualnie akcji pierwszeństwa.

Budowle wodne.

Na podstawie sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego (ref. p. Gorayski), przyjął Sejm sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych do wiadomości, i uchwalił na lokalne regulacje rzek niesplawnych, a nie objętych ogólnym projektem regulacyjnym, ogółem 119.256 k., przyzwolił na pomnożenie posad adjunktów w krajowym biurze melioracyjnym, na ustanowienie funduszu zapomogowego na drenowanie gruntów chłopskich z dotacją roczną po 50.000 na lat 10, oraz wezwał rząd, aby zdecentralizował zarząd budowli wodnych.

Nadto uchwalono na wniosek p. Bernadzikowskiego wezwanie do rządu, aby na następnej sesji przedłożył projekt regulacji rzek, dla których plany i kosztorysy zostały opracowane.

Kurs drenarski.

Sejm upoważnił Wydział krajowy do otwarcia z dniem 1 grudnia b. r. drugiego 2-letniego kursu praktycznego dozorców drenarskich i wezwał rząd, aby na ten cel przyznał zasiłek 4.000 k.

Mleczarstwo.

Sejm, przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności około podniesienia mleczarstwa, przyznał na utrzymanie instruktorów i urządzenie kursów mleczarskich 14.800 k.

Gal. fundusz propinacyjny.

Sejm przyjął do wiadomości zamknięcie rachunków galic. funduszu propinacyjnego za lata 1899 i 1900, oraz preliminarze tegoż funduszu na rok 1901.

Pożyczkę 30.000 koron

zezwolono zaciągnąć Radzie powiatowej w Grybowie na koszt pokrycia budowy własnego domu.

Wydawnictwa i stypendya.

Większą dyskusję obudziło sprawozdanie komisji szkolnej o czynnościach dep. II. Wydziału kraj. w sprawach szkolnych, naukowych, artystycznych i stypendyjnych.

P. Cielecki stawia wezwanie do Wydziału kraj. aby w przyszłym swem sprawozdaniu odpowiednią wzmiankę poświęcił Macierzy polskiej i jej wydawnictwom.

P. Bojko poddaje ostrej krytyce redagowania „Niedzieli“ i cytując z tego pisma kilka nie nadających się do powtórzenia dla szerszej publiczności ustępów, które wywołują w Izbie homeryczny śmiech.

P. Wereszczyński wyjaśnia, że w wydawnictwie „Niedzieli“ z powodu tego artykułu nastąpiła zmiana redaktora.

P. Pilat broni komitetu nadzorczo „Macierzy“.

P. ks. Stojałowski wyraża życzenie, aby „Niedziela“ subwencyonowana przez kraj, nie była organem partyjnym.

Sprawozdanie Wydziału krajowego przyjęto do wiadomości.

Rezolucję p. Cieleckiego przyjęto również.

Krajowa szkoła lasowa we Lwowie.

Sejm polecił Wydz. krajowemu, ażeby możliwie najspieszniej przystąpił do ubezpieczenia stromej szkarpy ogrodu szkolnego i zbadal, czy nie zachodzi potrzeba rozszerzenia budynku.

Gal. Kasa oszczędności.

Sejm uchwała bez dyskusji sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie galic. Kasy oszczędności przyjąć do wiadomości, zatwierdza regulaminy i instrukcje, udziela zarządowi Kasy absolutoryum za r. 1900 i wzywa Wydział krajowy, aby wzięły pod rozwagę następstwa, łączące się z osiągnięciem przez gal. Kasę oszczędności stanu kapitałów wkładowych w sumie 70 milionów kor. i w porozumieniu z zarządem Kasy, przedstawił swe wnioski na najbliższej sesji.

Krajowa sprzedaż soli.

Również bez dyskusji uchwalono sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego za-

rzędem w r. 1900 przyjął do wiadomości, wezwać rząd, ażeby uchylił obowiązek ubezpieczenia przez Wydział krajowy kredytu, udzielonego mu w poborze soli z salin wekslami, ażeby w porozumieniu z królewskim rządem węg. dążył do obniżenia fiskalnych cen soli, a w pierwszym rządzie soli bydłowej, ażeby rozszerzył ulgi, ułatwiające ludności rolniczej korzystanie w pobliżu źródeł słonych z tego naturalnego bogactwa przyrody dla użytku chowu bydła, przystąpił do odbudowania spalonej saliny w Dolinie i zarządził budowę toru dowozowego od stacji kolei państwowej do salinarnych magazynów soli w Kałuszu.

Bank krajowy.

P. dr. Loewenstein referuje sprawozdanie komisji bankowej o Banku krajowym.

W dyskusji zabiera głos p. Romanowicz i poświęca dłuższe uwagi sprawie

Uprzemysłowienia Galicyi.

Posel Tad. Romanowicz wskazuje na wstępie na częste zarzuty, czynione Bankowi krajowemu, że nie wypełnia całego programu, zakreślonego mu przez śp. Zyblikiewicza. Wina to nie banku, ale braku odpowiednich środków ku popieraniu spraw wielkiego przemysłu. Zadanie to stoi jeszcze przed nami.

Mowca wskazuje na dotychczasowe usiłowania u nas około stworzenia wielkiego przemysłu, t. z. industrializacji, od której zależy ekonomiczna przyszłość kraju. Przez wytworzenie wielkiego przemysłu ustanie emigracja dla zarobku, nastąpi miejscowa konsumpcja w stosunku do rolnictwa, podniesie się siła podatkowa kraju, a więc i znaczenie nasze wobec państwa.

W uprzemysłowieniu Galicyi leży jej przyszłość polityczna, cywilizacyjna i społeczna. Prawda, są trudności u nas duże, przedewszystkiem geograficzne położenie kraju, ale przezwyciężyć je można właściwą polityką taryfową i komunikacyjną.

Mowca pragnie, ażeby Sejm, kończący obecnie swe 6-lecie, dał wyraz swemu przekonaniu, że uznaje potrzebę wielkiego przemysłu w kraju i dlatego p. Romanowicz czyni wniosek, ażeby utworzyć oddział przemysłowy przy Banku krajowym, i zaopatrzyć go w tym celu w odpowiednie środki w drodze kilkumilionowej pożyczki. Organizację tego działu ma obmyślić Wydział kraj. i zdać z tego relację na najbliższej sesji. (Oklaski.)

P. Abrahamowicz sądzi, że Bank krajowy rozwija już akcję w kierunku popierania przemysłu, przestrzega przed gwałtownymi porywami i żąda, aby wniosek p. Romanowicza nie był imperatywem dla Wydziału krajowego z wskazaniem zasad akcji, lecz jeno poleceniem, aby Wydział krajowy zbadał tę kwestję i Sejmowi swą opinię przedstawił.

P. Okuniewski uskarża się na upośledzenie języka ruskiego w urzędowaniu Banku krajowego.

P. Rotter polemizuje z p. Abrahamowiczem. Zgadza się na twierdzenie, że porywy gwałtowne są często szkodliwe, ale w wypadkach, o jakich tu mowa, rozbijają się one jedynie o brak odpowiednich środków. Przypomina, że n. p. pod Krakowem podjęła się pewna firma odlewu pomnika Kościuszki. Forma jest gotową, tylko rzecz zalega w komisji krajowej przemysłowej, bo nie ma... pieniędzy.

P. Romanowicz wierzy w najlepsze intencje Wydziału krajowego co do sprawy industrializacji i zgadza się na to, ażeby wniosek jego otrzymał taką formę, jaką proponuje J.E. Abrahamowicz.

P. Maryewski żąda, aby rząd powetował krzywdy, wyrządzone Galicyi na polu ekonomicznym.

Referent dr. Loewenstein przedstawia ogólnie całokształt środków, zmierzających ku uprzemysłowieniu Galicyi. Zgadza się na proponowany wniosek, który też wraz ze sprawozdaniem Wydz. krajowego o banku kr. i udzieleniem dyrekcji jego absolutorium, przyjęto.

Koniec posiedzenia o godz. 8 m. 15 wieczór.

Następne dziś w sobotę o godz. 10 rano.

Dziś, w poniedziałek i wtorek odbywać się będą także posiedzenia wieczorne. Rozprawa budżetowa rozpocznie się w poniedziałek.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 6 lipca.

Sejm czeski.

Praga. W Sejmie czeskim przyjęto przedłożenie o regulacji plac nauczycielskich wraz z rezolucją Peski, że ma się to stać bez podwyższenia dodatków krajowych i bez zaciągania pożyczki krajowej.

Usiłowane samobójstwo Hilsnera w więzieniu.

Wiedeń. Jak donosi *Slav. Correspondenz* udało się Hilsnerowi, zatrudnionemu w więzieniu w warsztacie powroźniczym, związać ze sznura pętlę; chciał się on na niej powiesić. Jeszcze w czas spostrzeżono jego usiłowanie i udaremniono je. Odtąd będzie on zatrudniony w innym warsztacie.

Sytuacja giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń. W wykonaniu uchwały wiedeńskiej Izby giełdowej, byli wczoraj prezydent tej Izby i

pierwszy wiceprezydent u dr. Kőrbera i ministra sprawiedliwości i wręczyli im memoriał w sprawie sytuacji giełdy wiedeńskiej, wskazując na złe stosunki, w jakich znajduje się giełda wiedeńska ze względu na panującą niepewność prawną w procesach o interesa terminowe.

Zachwiane stanowisko Pobiedonoscewa.

Wiedeń. W sprawie stanowiska Pobiedonoscewa ogłasza, *Politische Correspondenz*, że Petersburga korespondencją, że stanowisko oberprokuratora synodu wprawdzie nie jest poważnie zachwiane, ale wpływ jego znacznie się zmniejszył, i że koniecznym jest zastąpienie go przez jakąś inną osobistość.

Samobójstwo.

Wiedeń. Wczoraj popołudniu popełnił tu samobójstwo urzędnik Banku austro-węgierskiego Rudolf Brück, liczący lat 32. Powód rozpaczliwego kroku niewiadomy.

Wiedeń. Powodem samobójstwa R. Brücka była neurastenia. Samobójca pozostawił listy do swego szefa biurowego i żony.

Z węgierskiej Izby magnatów.

Budapeszt. Izba magnatów przyjęła wczoraj ustawę o utworzeniu zakładów poprawczych dla zaniedbanych dzieci ponad 7 lat, przyjęła następnie ustawę o reformie administracyjnej, poczem obradowała w dalszym ciągu nad ustawą o *incompatibilitas*. W ciągu dyskusji postawił hr. Esterhazy wniosek dodatkowy, któryby uniemożliwił wszelki udział w życiu publicznym wszystkim tym, co działają w porozumieniu z zagranicą, na szkodę kraju i domagają się od zagranicy subwencji. Po odrzuceniu tego wniosku, ustawę uchwalono.

Bülów nie jedzie do Petersburga.

Berlin. Wobec doniesienia jednego z dzienników rosyjskich, że Bülów w przyszłym tygodniu pojedzie do Rosji, celem przeprowadzenia osobiście rokowań w sprawie przyszłego traktatu handlowego, *National Zig* dowiadyuje się, że podróż taka wcale nie jest zamierzona.

Handlarz żywym towarem.

Bytom. Handlarz dziewcząt Meirówicz został skazany na 3-letnie ciężkie więzienie, utratę czci i postawienie pod dozór policyjny.

Następstwa krachu lipskiego.

Lipsk. Członek Rady nadzorczej Banku lipskiego, Karol Feliks Schäffer zastrzelił się wczoraj rano.

Berlin. Wielki magazyn nowości w rodzaju „Luwru“ paryskiego Hermana Tietza, zawiesił wypłaty. Pasywa wynoszą 11,000,000 marek. Konkurs ten wywarł także wpływ na giełdę.

Lipsk. Dzienniki wieczorne donoszą: Przy katastrofie w Tow. akcyjnym „für Trebertrocknung“ pokazał się brak 14½ miliona marek, które winni są członkowie dyrekcji i rady nadzorczej. Efekty na tę sumę, które znajdowały się rzekomo w depozycie Tow. Trebertrocknung, znikły. Przypuszczają, że zostały one powtórnie zastawione w Banku lipskim przez członków Rady nadzorczej.

Kassel. Do majątku aresztowanego przewodniczącego Rady nadzorczej Tow. „für Trebertrocknung“, Sampfa, otwarto konkurs.

Wejmar. Ministerstwo ogłasza, że skarb wejmarski ma wierzytelność w Banku lipskim w kwocie 650,000 marek. Ministerstwo przypuszcza, że powoli nastąpi spłata i że szkoda w żadnym razie nie będzie znaczna.

Z parlamentu francuskiego.

Paryż. Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu przedpołudniowym ustawę o podatkach bezpośrednich.

Paryż. W senacie w odpowiedzi na zapytanie, jakie są stosunki między Francją a Marokkiem, oświadczył Delcassé, że obecność w Paryżu poselstwa marokańskiego jest dowodem, iż stosunki te są serdeczne. Francja otrzymała zadośćuczynienie i tem samem wszystko jest załatwione (oklaski). Następnie senat przyjął projekt ustawy o podatkach bezpośrednich, odrzucił jednak poprawki uchwalone przez Izbę ddeputowanych. Skutkiem tego projekt wrócił do Izby. Izba deputowanych przyjęła ten projekt 453 głosami przeciw 95 w brzmieniu, uchwalonem przez senat.

Bankructwo banku rosyjskiego.

Petersburg. Z powodu upadku banku handlowego w Charkowie, zastanowił wczoraj wypłaty bank komercyjny w Jekaterynosławiu. Pasywa wynoszą 1,250,000 rubli.

Powrót z Chin.

Marsylia. Przybył tu okręt z pierwszym oddziałem wojska francuskiego, wracającego z Chin. Admirał Besson w towarzystwie kilku oficerów udał się na pokład okrętu i powitał przybyłych w liczbie 1271 żołnierzy. Między tymi jest 120 chorych. Publiczność witała żołnierzy entuzjastycznie.

Reforma finansów w Watykanie.

Rzym. Papież powierzył kardynałom Rampolli, Ocheniemi i Mazeli przeprowadzenie reformy finansów watykańskich. Chodzi w pierwszym rzędzie o ukrócenie nadużyć, jakich się, jak wiadomo, dopuszczano w zarządzie finansami Watykanu oraz

redukcję plac niektórych kardynałów, którzy pobierali z kasy watykańskiej po 200.000 do 300.000 li-rów rocznie.

Dżuma w Turcyi.

Konstantynopol. Stwierdzono dwa nowe wypadki dżumy. Rada sanitarna dziś odbędzie nadzwyczajne posiedzenie.

Prześladowanie boerofilstwa.

Paryż. Jak dzienniki donoszą, otrzymał kuzyn generała Deweta, Andrzej Dewet, którego w tych dniach wydano z Brukseli, skąd udał się był do Paryża — polecenie od władz, aby opuścił Paryż.

Bruksela. W Izbie deputowanych, w odpowiedzi na interpelację pewnego posła w sprawie wydalenia z Brukseli Andrzeja Deweta, oświadczył minister sprawiedliwości, że prawdą jest, iż Dewet otrzymał od dyrekcji policyjnej polecenie, aby wyjechał albo dał bliższe wyjaśnienia co do celu pobytu swego w Brukseli, ponieważ jego odczyty i wykłady mogły być przyczyną demonstracji, nieprzyjaznych dla zaprzyjaźnionego mocarstwa. Następnie socjalista Denblau atakował w gwałtowny sposób Chamberlaina, za co przewodniczący przywołał go do porządku.

Minister spraw zagranicznych odparł następnie ostro i niesłuszne słowa, które Denblau skierował przeciw Chamberlainowi. Minister powiedział, że wrogiem kraju jest ten, kto zapomina o usługach, wyświadczonych Belgii przez Anglię.

Po dłuższej dyskusji uznał przewodniczący, mimo protestów socjalistów, sprawę za załatwioną.

Londyn. Zmarł tu słynny matematyk profesor Tait.

Wiedeń, 6 lipca. Cukier (spokojny) 23 80, do —. Nafta galicyjska — (niezmieniona); Spiritus (znizkowy) 40 60 do —.

Frankfurt. Austr. kredyty 199 20. Kuleje państwowe 136 30. Alpijny —. Disconto 173 50. Laura 181 80.

Berlin, 6 lipca. Banknoty austr. 85 15. Spiritus —.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Trzy życzenia“ (Die drei Wünsche), operetka w 3 aktach Ziehrera.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było +12° R.

P. Helena Modrzejewska opuszcza dziś nasze miasto o godzinie pół do 4 popołudniu, udając się wprost do Kissingen.

Budowa pomnika Mickiewicza. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu obszerniejszego budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie przyjęto jednogłośnie ofertę na roboty granitowe p. Schimserowej na 81,290 koron. Oferta medyańska opiewała na 76,000 koron bez cła. Uchwalono następnie: 1) Kapitel kolumny ma być wykonany z tego samego granitu różowego, z którego będzie wykonany pomnik, na co podniesiono cenę kapitelu z 1400 kor. na 3000 koron. 2) Przedłużono termin wykonania robót z 15 na 18 miesięcy. 3) Roboty wszystkie muszą być wykonane bez warunkowo przez siły krajowe we Lwowie, z uwzględnieniem zastrzeżonego ofertą w razie potrzeby sprowadzenia gotowej kolumny i kapitelu. 5) Wybrano komisję złożoną z pp. dra Lisiewicza, Rawskiego i Popiela i upoważniono ją do zawarcia umowy prawnej z panią Schimserową.

Prezes komitetu dr. Radziszewski przypominał ponownie, iż zebrane fundusze wystarczają na pokrycie kosztów budowy kolumny, na odlew z brązu trzeba jeszcze zebrać potrzebną kwotę około 25,000 zł. Prezesowi podziękowano za gorliwą pracę.

Deputacja I. zjazdu krajowego robotników i przemysłowców była wczoraj u p. marszałka krajowego.

Prosiła o zwołanie ankiety krajowej w sprawie uprzemysłowienia Galicyi.

Następnie poruszono sprawę rozpoczęcia robót przy gmachu muzeum przemysłowego we Lwowie, proszono o powołanie do stałej komisji przemysłowej w Wydziale krajowym reprezentantów przemysłowców i robotników, a wreszcie o poparcie uchwał, powziętych na zjeździe i jak najrychlejsze rozpoczęcie robót publicznych. Pan marszałek przyjął deputację uprzejmie i podczas godzinnej prawie rozmowy przyrzekł w miarę możliwości poprzeć jej żądania.

Komitet zjazdu przemysłowców, pod przewodnictwem ks. Andrzeja Lubomirskiego, obradował wczoraj wieczorem nad sprawami przyszłego kongresu.

Zamach samobójczy skazanego na śmierć. Wczoraj rano w więzieniu tutejszego sądu krajowego karnego usiłował odebrać sobie życie skazany onegdaj wyrokiem tutejszego trybunału sądu przysięgłych na karę śmierci przez powieszenie Wiktor Dolik, okrećwszy sobie łańcuch, na którym jest przykuty do ściany celi, naokoło szyi.

Po dłuższych staraniach przywołanych lekarzy udało się na wpół już duszonego Dolika przywrócić do życia. Jest to już drugi zamach samobójczy, wykonany przez Dolika w tutejszym więzieniu, mimo nadzwyczaj ścisłego dozoru jego osoby. W ubiegłym tygodniu usiłował popełnić samobójstwo w więzieniu również na śmierć skazany Łeszyk.

Emisja. (Telgr.) Warszawa. Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej otrzymał zezwolenie ministerstwa na wypuszczenie pewnej ilości seryj obligacyj na sumę 15 milionów rubli, z zastrzeżeniem, — że minister skarbu oznaczy sam ogólną sumę i warunki emisji obligacyj.

Handel końmi i bydlęm rogatem. (Tel.) Warszawa. Grono tutejszych handlarzy koni zamierza utworzyć w Warszawie Towarzystwo akcyjne dla handlu końmi i przyznawania premij na wzór towarzystw zagranicznych. Kapitał zakładowy wynosi 300.000 rubli, w spółce ma wziąć także udział jedna z firm wiedeńskich.

Warszawa. Wskutek nieurodzaju roślin pastewnych rozpoczął się żywy ruch w handlu bydła rogatego, którego wiele sprzedają.

Reforma kalendarza. (Tel.) Petersburg. *Nowoje Wremia* donosi, że w jesieni rozpocznie czynność swą komisja akademii naukowej pod przewodnictwem w. ks. Konstantego, celem zreformowania kalendarza juliańskiego.

Dżuma. (Tel.) Konstantynopol. Badania owego człowieka, który zachorował w Konstantynopolu wśród podejrzanych objawów, wykazały w rezultatach, że ma się do czynienia z dżumą. Jest to więc już drugi wypadek dżumy w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Skonstatowano oficjalnie dwa wypadki dżumy. Wywołało to wielką panikę tembardziej, że jedna osoba, która zmarła na dżumę, była piekarzem, który sprzedawał przedwcześnie bułki i chleb na mieście. Władze chciały zataić ten wypadek dżumy, prawda jednak wykryła się dzięki interwencji posłów zagranicznych.

Konkurs na cztery bezpłatne miejsca nauki muzyki w galic. Konserwatorium muzycznym, których nadanie przysługują reprezentacji miejskiej, rozpisal magistrat miasta Lwowa. Zgłoszenia najpóźniej do 15 sierpnia br.

Lewa ręka.

Co winna lewa ręka, że ją tak ludzkość upośledziła? Dlaczego ją skazano na tak upokarzającą, bierną rolę? Czyż inaczej zbudowana, niż prawa? Czyż nie ma tak samo pięciu palców, jak jej siostrzyca?

Zbytecznie przestrzega Pismo „lewicę“, aby „nie wiedziała, co czyni prawica“. Ona nie wie, nie umie, nie robi — biedny Kopciuszek!

— Co robisz? — woła przerażona matka na Bolesia, który przy stole na łyżkę w lewej ręce.

— Ty mańkucie niepoprawny! — upomina nauczycielka Manię, zgiętą nad blokiem, wystawiając koniec języczka na lewo, lewą ręką, zamazując wyciera kawałkiem gumy źle wyrysowaną rozetę.

Możnaby przypuścić o lewicy, że to jest wielka dama, której nie robić nie wolno, gdyby nie pogada, lekceważenie, które ją na każdym kroku spotyka.

Czasem, ale bardzo rzadko, były dla niej wyjątki. Książęta udzielnicy żenili się czasem na lewą rękę — wątpliwy zaszczyt — albo ci, którzy nosili szerpenty z u boku, kształcili ją cichaczem i gdy przyszło do rąbaniny na sejmiku, zadziwiali braci szlachtę, skoro, przerzuciwszy szerpenty z prawej do lewej, rąbali tem skuteczniej.

Dopiero teraz, gdy praca rąk przestaje być rzeczą i podługą — gdy od rzemiosła wymagają coraz więcej artystyzmu — zwrócono uwagę, że wielokrotnie zaniedbanie lewej ręki, dobrowolne pozbycie się jej współdziałania, jest przecie stratą dla człowieka. Przypomniano sobie, co mówił jeszcze Arystoteles, że „ręka jest narzędziem wszystkich narzędzi, a du-

sza formą wszystkich form“ i postanowiono upośledzoną lewicę przywrócić do wszystkich praw.

Kolebką tej, jak i wielu innych restytucyj w imię zdrowego rozumu, jest Ameryka, Stany Zjednoczone. W szkołach a zwłaszcza przy nauce rysunków, w snycerstwie, w modelowaniu, wymagane równego zajęcia obu rąk, równego kształcenia tak lewej, jak prawej, staje się tam ogólnem hasłem dydaktycznem.

„Ręka ludzka — mówi pięknie Ch. Bell — jest tak cudownie utworzoną, tak pięknie zbudowaną, ma tak delikatne, każdym ruchem kierujące pocucie, odpowiada każdemu impulsowi woli tak bezpośrednio — jak gdyby sama była siedzibą woli. Jej praca jest tak kunsztowną, swobodną i subtelną, że niepodobna sobie prawie uprzytomnić, jak cudownie złożonem jest to wszystko, co ją czyni powolną wykonawczynią ducha. Używamy jej bezwiednie, tak jak bezwiednie oddychamy i straciliśmy pamięć tych moralnych wysiłków, przez które została udoskonaloną“.

„I dlaczego — pyta J. Liberty Tadd* — praca ta, którą prawa ręka spełnia, nie ma być także przez lewą ręką wykonywana? We wielu rzemiosłach, które wymagają zręczności, używa się obu rąk, a im zręczniejszą jest tu lewa ręka, tem lepszy sam robotnik“. I przechodząc od słusznego spostrzeżenia — całkiem po amerykańsku — wprost do czynu, wprowadza do swej szkoły rysowanie obydwoma rękami, naprzód przez oddzielne ćwiczenie prawej ręki i lewej, a potem przez rysowanie równoczesne obydwoma na pionowo zawieszonych tablicach, szczególnie dla wykonywania ornamentów, w których na prawo i na lewo symetryczne części się rozwijają.

Znaleźli się tacy, co ruszali ramionami na tę nowość, jako na dziwactwo. Broni się przeciw nim nasz dyrektor filadelfijski.

„Artyści — pisze on — którzy rysunek obu rękami uważają za głupotę, nie myślą o tem, że nam idzie o to, ażeby koniecznie lewą ręką rysować lub malować. Powody nasze leżą głębiej, są fizjologiczne i wychowawcze. Fizjologiczny powód jest ten, że ruchy mięśni w obu rękach odpowiadają sobie fizjologicznie, skoro obu rękami poruszamy. Biologia uczy, że wynik jest zawsze intensywniejszy i trwalszy, gdy zmysły harmonijnie z sobą współdziałają. Jeśli prawą ręką pracuję, zajmuję tem lewą półkulę mózgu, przy pracy lewą ręką, zajmuję prawą półkulę. Świadomy ruch wprowadza w działanie pewne motoryczne centra mózgu — przy każdej zmianie ruchu inne centrum. Jeżeli więc z pewną siłą i dokładnością ruchy wykonywam, to przyczyniam się do rozwinięcia odpowiednich centrów mózgowych. A więc organiczna ta czynność oddziałuje na rozwój mózgu i kształci duszę. Wierzę w to, że mózg i dusza, myśl i wyobrażenia wzmacniają się, im ściślej wiąże się praca ręki z odpowiednią półkulą mózgu, i o ile łatwiej one sobie odpowiadają. A w wynikach mojej metody mam na to dowody“.

„Nowe metody wychowania — pisze dalej nasz autor — wymagają, ażeby duszy otworzyć wszystkie wrota. Wzrokiem, zmysłem dotykania, odczuwaniem mięśniowem, wszystkimi zmysłami musimy odbierać wrażenia — wszystkimi kanałami muszą się ujawniać idee, które z tych wrażeń buduje twórczy duch ludzki. Wszystkich środków należy tu używać“.

Dlaczegoż więc jedna ręka i odpowiednia jej centra półkuli mózgowej mają być mniej ćwiczone, zaniedbane?

* J. Liberty Tadd, dyrektor szkoły przemysłu artystycznego w Filadelfii. Patrz dzieło jego w przekładzie niemieckim: *Neue Wege zur künstlerischen Erziehung der Jugend. Leipzig R. Voligtländer's Verlag 1900.*

„Mnie się zdaje — dodaje J. Liberty Tadd — że dziś więcej niż kiedykolwiek potrzeba nam rąk zgrabnych i wykształconych — więcej niż mówiących języków!“ I w tem powiedzeniu leży cały charakter, cała siła przedsiębiorczości i dzielności północnego Amerykanina, w przeciwstawieniu do wydrwiwanej *l'improductivité slave*, która na snuciu idei, a co najwyżej na słowach poprzestaje, a brak jej rąk do działania.

W europejskim świecie artystycznym podnosił już sławny Meissonier zapatrywanie, że byłoby wielką korzyścią, gdyby w sztuce obu rąk z równą zgrabnością używano i radził, aby już dzieci do tego przyzwyczajano. Jeśli do tego dodamy, że przy amerykańskim nauczaniu rysunków zrywa się z tradycją niewolniczego kopiowania pięknych form — form, które w każdej nowej kopii coraz dalej odbiegają od przyrody, gdzie jest ich źródło, aby się stać w końcu nieznośnym konwenansem form piękna, kłamstwem i nudą — a czerpie się wprost z przyrody i każe się uczniowi pod dachem czy na polu patrzeć na przedmioty natury, wnikać w nie i odzwierciedlać je tak; jak mu to własny wzrok i umysł rysują — to nie będzie zadziwiającym ten skok „obydwoma rękami“ do czerpania prawdy w przyrodzie.

Tu nie tylko idzie już o sam rysunek, lecz o skapanie się w odmładzającym źródle prawdy. „Dzieci — mówi nasz autor — muszą poznawać wszystko, co w ich otoczeniu żyje, ptaki i motyle, drzewa i krzaki — wszystko. Jestto dla życia ich o wiele cenniejszem, niż podawanie im luźnych wiadomości z historii dalekich krajów, przygód z życia królów i mężów stanu, co wszystko razem niewiele warte. One z otoczenia swego powinny same jak najwięcej wiadomości wydobyć“. I tu wiąże Amerykanin ćwiczenie zmysłów, skrzętną pracę ręki i rysunek w system wychowania, porzucający daleko poza sobą wychowawcze, kłamliwe konwenanse wieków, do których i zaniedbanie lewej ręki należy.

Meissonier uważał także dobre patrzenie się i rysunek za podstawę wychowania. „Rysunek — mówił on — to jest jedyny język, którym wszystko da się wyrazić. Chociażby niedoleżny kontur daje częstokroć lepsze wyobrażenie o rzeczy, niż najlepszy opis. Rysowanie jest absolutną prawdą, a język prawdy powinien być wszędzie przedmiotem nauki“.

Dziś, gdy się życie i sztuka z łańcucha wiadomych konwenansów zrywają, wartoby może i u nas przyglądać się bliżej temu proklamowaniu równouprawnienia obu rąk.

J. St.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 6 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 637[—], Akcje węg. Zakładu kredytowego 643[—], Akcje anglo-banku 269 75, Akcje Unionbanku 548 50, Akcje Länderbanku 404 50, Akcje Bankvereinu 453[—], Akcje Bodencredit 864[—], Akcje Gal. Banku hipotecznego — Akcje kolei państwowych 637 50, Akcje kolei południowych 94[—], Akcje Tramway A. 232[—], B. 228[—], Akcje kolei Elbethal 479 50, Akcje kolei półn. 56 90, Akcje kolei czern. 520[—], Akcje Alpin 421[—], Akcje Rima Muranyi 451[—], Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1620[—], Akcje Fabryki broń 232[—], Akcje tureckie tytoniowe 280[—], Oblig. węg. ind. 92 10, Renta majowa 99 10, Austr. Renta koronowa 95 75, Węg. Renta koronowa 93 15, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 91 35, 4 proc. listy Banku kraj. 92[—], 4 1/2 proc. Banku kraj. 99 50, 4 proc. listy Banku hip. 90[—], 4 1/2 proc. listy Banku hip. 97 75, 5 proc. listy Banku hipot. 109 50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96 80, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 91 85, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87 50, Losy tureckie 103[—], Marki 117 45, Ruble 252 5/8.

Uspokojenie skutkiem niepomysłnych wiadomości z Berlina przygnęblone, zamknięcie lepsze.

273 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisal

SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Boisz się, sam nie wiedząc czego?... Żal mi pana, lecz i na was za grzechy waszego egoizmu ciąży przekleństwo. Bądź pan zdrow — odwrócił się i wyszedł.

Pan Edward z wyciągniętymi rękoma stał, patrzał, słowa zamierały mu na ustach, myśl pracowała błyskawicami.

— Zerwał się, poszedł i pewno nie wróci. Dom mój zamknął sobie sam, ja mu go nie zamknę, broń Boże.

Zmęczony usiadł.

— A nuż w tej chwili straciłem pięć milionów?... Gdyby to była prawda, możnaby było z samej wściekłości powiesić się, lecz jakże mu wierzyć, kiedy to marzyciel, fantasta, a nie wierzyć żydowi, kiedy żyd — chodząca praktyka?! Rzucić milion, cóż mnie się zostanie?! Dlaczego go u innych nie szuka, tylko u mnie? Czyż to ja jeden na świecie mam pieniądze? Mało ich u bankierów, znających się na interesach? myślał, że starego wróbla weźmie?

Wstał, wdziewał wolno rękawiczki.

— Jeżeli bym w tej chwili stracił pięć milionów, tobym się kazał wybatożyć. Stanać wobec Podiebrada, mając więcej o pięć milionów, to coś zna-

czy! Dziewięćmilionowy pan to potęga, która może śmiało w oczy patrzeć Podiebradom i książętom udzielnym...

Mimowoli wyjrzał oknem.

— Gdzie on poszedł i co robi?... Może się poradzić starej księżny Pawłowej? Szkoda, że tu mego żyda nie ma?! Może po niego zatelegrafować? I zaraz żyd kazałby sobie zapłacić dwieście papierków kosztów — to przecie szkoda.

Pojechał, przekładając radę starej księżny Pawłowej, jako nie nie kosztującą. Miliona żałował, łaknął pięciu, bał się, szukał wymówki przed własnem sumieniem i w takim usposobieniu stanął przed starą księżną, która dla podtrzymania stosunków i przyjemności zjeżdżała do Wiednia.

Pan Edward nie zapomniał matronie, a jak ją nazywał, i weredyccze maltretowania go w pamiętnym dniu przejażdżki Maryni z Tadeuszem po ulicach Lwowa. Księżna przebaczyła mu złe wychowanie córki z tego tylko względu, że córka była sierotą i nie miał kto na żywy Bóg zająć się nią. Musiała więc nabrać manier huzarskich. Gdyby ją oddał do „Sacré coeur“, choćby lwowskiego? Lecz w czasach dzieciństwa Maryni pan Edward był jeszcze mało znanym szlachetką. Z powodu tak nieszczęśliwego zbiegu niemożności wychowania Maryni w „Sacré coeur“ musiała księżna przebaczyć biednemu ojcu. A że na innych punktach wybornie się rozumieli, musieli się zbliżyć do siebie. Księżna potrzebowała na usługi szlacheica, który znał Wiedeń i wiedział, jak w nim trawa rośnie, a szlacheic za to, że księżna raczy się nim przyjacielisko wysługiwać, czuł dla niej nieograniczoną wdzięczność.

Wartość szlacheica w oczach starej księżny wzrastała w miarę wzrostu majątku. A pan Edward, aby się zrównać z arystokracją, kupował majątki, ile mu jego spryt i gotówka pozwalały...

— A! to kochany pan? — rzekła księżna, udając, że chce powstać na przywitanie.

— Księżno pani! — zawołał — zasłużyłem sobie na tyle, aby mnie witać, jak pierwszego sługę i domownika.

— Jak starego, wypróbowanego przyjaciela — poprawiła go księżna. Siadaj pan przy mnie, gdy się przywitasz z Anulką.

Edward zwrócił się do damy, siedzącej przy księżnie i rzekł:

— Hrabianka dziś wygląda, jak wiosenny kwiat,

— Pochlebco! — odparła księżna. Gdy wszedł, zarumieniła się i dlatego ta żywość barw na jej buzi. Hrabianka Anna uśmiechnęła się łaskawie.

— Siadaj tu, będziesz mógł patrzeć na Anulkę swobodnie i porównywać ją do wszystkich kwiatów, lecz naprzód posil się.

— I znowu przykrości i zmartwienia — szepnęła szlacheic żałośnie, siadając.

— Cóż nowego?... Czy nie ze strony córki?

— Nie, od czasu, jak się pogodziła z Podiebradem, a Tadeusz siedział w Galicyi, miałem spokój. Tadeusz wrócił...

— I dalej?

Obejrzał się niespokojnie.

(C. d. n.).

Berlin, 6 lipca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 200/40, Staatsbahn 136, Disconto Comandit 174/40, Berlin. Tow. hand. 134, Laura 181/30 Bochum 162/50, Kolej półn. wschodnio-pruska 83, Ruble za gotówkę 216, Kolej warsz.-wied. 272/50, Kolej morza śródziemnego 101, Kolej Meridionalna 133/80, Losy tureckie 164/75, Renta włoska 97/10, „Harpener“ kopalnie węgla 151/50, Kolej Marienburg-Mławka 72/90, Konsolidation 301, Lombardy 22/60, Kolej Henry 82/10, Niemiecki bank narodowy 106/90, Kanada Proffered 99/40, Akcje żegluga hamburskiej 120, Kurs warszawski —.

Tendencja była wogóle słaba, szczególnie w walorach montanicznych z powodu niekorzystnych doniesień z rozmaitych przedsiębiorstw żelaznych, także akcje kredytowe miały słabsze kursa z powodu prywatnych doniesień z Wiednia o kilku mniej-szych insolwencyach.

Budapeszt, 6 lipca. Wczorajsza giełda Anstr. kredyty 833, Węgierska pożyczka premiowa 173/50, Węg. kredyty 835, Węg. bank hipoteczny 447, Węg. bank eskontowy 431, 4-procentowa renta 113, Węg. bank komercyjony 24/85, Akcje elektryczne 234, Węg. bank dla przemysłu i handlu 111, Węg. ren. koronowa 92/90, Austr. renta złota 117/60, Austr. renta koronowa 95/75, Peszteńska kolej miastowa 574, Elek. kolej miejska 287, Gans & Co. 25/10, Salgo Tarlau 569, Rima Murany 452/50, Austro Węgierska kolej państwowa 934, Kolej południowa 98.

Tendencja: Zarówno walory międzynarodowe, jak i inne spadały pod wrażeniem krachu Kässler Treber Trocknung Gesellschaft. Kredyty i Staatsbahn spadły o 8—10 koron, Rima Murany również spadły z powodu notowań berlińskich.

Berlin 6 lipca. Wczorajsza giełda wiecz. (Nachboerse) Kredyty 200/04 Staatsbahn 136, Lombardy —, Ros. banknoty (ult.) 216, Disconto Comandit 174/75, Kolej Trans-walska: 1889 r. certif. —.

Tendencja: Ogólna depresja z powodu ostatnich zajęć konkursowych w Kasseler Treber Trocknungs Gesellschaft wywołała takie wczoraj Obawy, że nastąpią w najbliższych dniach nowe konkursy znaczących firm. W dniu wczorajszym popadła w konkurs jedna firma berlińska sumą 11 000 000 marek. Oprócz tego na walory montaniczne wpłynęły także niekorzystne doniesienia o ograniczeniu produkcji przez syndykat kokso-wy na 33 1/3% kursa spadły też ex-cup więcej niż 4%. Także akcje kolejowe spadały, ogólna tendencja słaba.

Frankfurt, 6 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 192/20, Staatsbahn 136/80, Lombardy 22/85, Alpij 15, Austriacka renta papierowa 99/20, Austr. srebrna renta 99/15, Austr. złota renta 100/17, Węgierska złota renta 99/95, Intobanki —, Akcje elektr. —, Kolej półn.-zach. 118/50, Tendencja słaba.

Hamburg, 6 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 200, Lombardy 22/85, Staatsbahn 135, Austr. złota renta 85, Węgierska złota renta 100/25, Srebro 99/75, złaceno, 79/25, Srebrna renta 79/75 Włoskie 98/10, Losy z 60 r. 97.

Tendencja silna.
Paryż, 6 lipca. Wczor. giełda Crea. foncier 831 — ex cup 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 78, —, Grecka pożyczka — 4 proc. hiszpańskie Exteriora 71/60 ex cup. — Tendencja słaba.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 6 lipca. Pszenica na kwiecień 7/95 do 7/96, pszenica na październik 8/76 do 8/77, żyto na październik 5/27 do 5/28, owsa na kwiecień 4/93 do 4/94, kukurydza na maj 5/29 do 5/30, kukurydza na lipiec 5 — do 5/01, rzepak na sierpień 12/75 do 12/85, żyto na kwiecień — do —.

Wiedeń, 6 lipca. (Giełda zbożowa).
Na wczorajszej giełdzie zbożowej sprzedawano pszenicę na jesień po 8/19 — 8/22, owsa na jesień po 6/54, do 6/55, kukurudzę na wrzesień październik po 5/66. Wypowiedziano 10.000 centnarów mietrycznych kukurudzy.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Gorzelnik z szkołą du-blańską i egzaminem mechaniki, z dłuższą praktyką, prowadzi wszelkie systemy gorzeln. poszukuje pos. ty od 1 lipca. „Gorzelnik“ p-r. Brzozdowce. 3804 10-9

Cukry deserowe

w kartonie pół kilo 1 zł.

Pomadki fasonowe 1/4 k. 80 ct. Czekoladki deser. 1/4 k. 1 zł. 20. Herbatniki 1/4 kilo 80. Karmelki 1/4 kilo 60. Lody mała porcja 12 duża 18 ct. Ciasta po 4—5 ct. codziennie świeże. — Wszelkie zamówienia uskutecznią się starannie na oznaczony czas.

Cukiernia Czesława Schneidera
Ulica Batorego 1. 32.
4086 10-4

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów. **Lwów, Jagiellońska 2, I. p.**
4131

Stary i żaluzje z własnej fabryki poleca Władysław Adamski dawniej Jürgens. **Lwów, Sobieskiego 4.**
4167 5-1

Tapety najnowsze w największym wyborze poleca Władysław Adamski dawniej Jürgens. **Lwów, Sobieskiego 4.**
4166 5-1

Proszę się przekonać, że prawdziwie domowy zdrowy, smaczny wikt, tylko na masle wydaje **ładnia** piac Smolki B. 3866 15-15

Do Intelligenz-Prüfung i egzaminu kadeckiego przygotowuje rutynowany nauczyciel, który przygotował już 30. Blizsza wiadomość Wacław Borzeński Stodowa 3. 4301 1

W Sekulu dom przy ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wol-ska, Dolega, poczta Zaborów.

We Lwowie Kurkowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, grunta pod budowę. 1753

Rocznie jedynakcie ciągnień. 1 los włoski Czerwonego krzyża, 1 węg. Czerw. krzyża, 1 los Bazyliki i 1 los serbski państwowy. **Cena 100 K.** (25 rat po 4 K.). Pierwsza rata wynosi koron 6, dalsze po koron 4. Czeka pocztowe i gazeta losowań bezpłatnie. Wszelkie koszty inne wykluczone. Po złożeniu pierwszej raty, nabywca gra już przy ciągnięciu w sierpniu. Dom bankowy Wiktor Chajes i Sp. we Lwowie. Ulica Sykstuska 1. 8. 3999 15-5

Panienci do falcowania gazot przyjęte zostaną. Wiadomość w Zarządzie drukarni „Słowa Polskiego“.

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomość w Administracji „Słowa“ 1753

Zakład fotograficzny „Janina“ w Nowym Sączu poszukuje zdolnego retuszeru lub retuszerki. Posada jest od 1 sierpnia do objęcia 4144 4-4

Szuka się pokoju na skład na meble przez letnie mieszkanie. Kurkowa 14. 4182

Sklep róg 3-go Maja i Kościuszki 1. 5 jest zaraz do wynajęcia i 8 pokoi na II. p. od listopada 4187 5-2

Znakomitym środkiem do wytopienia wszelkich owadów jest **Proszek Perski** sprowadzony każdego tygodnia, najlepsze źródło

Wolf Czopp
Najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów 13

Lwów, Żółkiewska 2.
= Rok założenia 1843. =

Uzdolniona modystka znajdzie umieszczenie w Magazynie mód Mantuan. 4176 3-2

4 pokoje i kuchnia, garderoba łazienki Sykstuska 46. 4195 3-2

Rezister farmacji znajdzie zastępstwo 6-cio tygodniowe od 1, najpóźniej 15 lipca br. w aptecce w Sądowej Wiszni. 8726 5-5

Jako gussmeister lub przewodnik poszukuje miejscy były majster. Adres: Wiedeń X. Lebgasse 37. Edward Maywald. 4513 2-1

Garnitury do umywalni

porcelanowe, fajansowe angielskie wedgewoodowe

z dekoracją w kwiaty lub desenie w najnowszych fasonach z Wystawy Paryskiej po złr. 450, 550, 6—, 7—, 8—, 9—, 10 do 28 złr.

ZLEWNIKI porcelanowe i fajansowe.

Stoliki do umywalni

żelazne z płytą marmurową.

BIDETY i wszelkie przybory toaletowe po nader niskich cenach, poleca 4172

K. Lewicki.

Główny skład dla Galicji i Bukowiny porcelany, szkła i samowarów.

Lwów, Trybunańska 6.

Cenniki ilustrowane po franc. i franco.

„Merkur“ Gazeta Losowań i Handlowa.

Administracja: Kraków, Rynek gł. 5.

Wychodzi regularnie 2. i 16. każdego miesiąca.

Dokładne wykazy ciągnięć losów austriackich i zagranicznych, listów zastawnych, kursa, sprawozdania targowe i t. d.

Popularny dział handlowy, giełdowy i informacyjny.

Nowi abonenci otrzymują bezpłatnie

„Rocznik finansowy“ na r. 1901

Przedpłata wynosi: na cały rok 3 kor. 60 hal., na pół roku 1 kor. 80 hal.

Numer okazowy darmo i opłatnie. 4004

LWOWSKI AKCYJNY Zakład Zastawniczy

ul. Karola Ludwika 1. 3.

I. piętro.

Udziela pożyczki na zastaw: Kosztowności wszelkiego rodzaju, Papierów wartościowych i Przedmiotów cennych w ogóle.

1307

Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki.

Biuro otwarte od godz. 9-1 i 3-6.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 5 lipca 1901 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

	placę	ładną
Renta papierowa	99.05	99.25
Renta srebrna	99.00	99.20
Losy z roku 1864 po 250 zł. mk. 4%	152.00	153.00
1860 po 500 zł. wa. 5%	140.50	141.00
1860 po 100 zł. 5%	171.25	172.25
1864 po 100 zł.	208.00	209.00

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	118.05	118.25
Renta wolna od pod. 4% na 200 kor.	95.85	96.05
Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor.	84.60	84.70

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta na 100 zł. 4%	98.35	98.35
Kol. Cesarzowej Kizbiety walcio-wolne od podatku na 100 zł. 4%	115.50	116.40
Kol. Cesarza Franciszka Josefa na 100 zł. 4%	120.65	121.65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	95.10	96.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (zatempl. akcje) 5%	427.50	429.00

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 300 zł. 5%	—	—
w złocie na 200 zł. 5%	—	—
bukowiński lokal. na 200 koron 4%	93.40	94.40
Kol. Al. Karola Ludwika na 200, 100 zł.	95.80	96.80
wiedeńsko-tyrolski na r. 1894 na 3 pr.	93.80	94.80

Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	118.10	118.30
Węg. renta kor. wolna od pod. 4%	93.15	93.35
Poz. kol. z 1888 r. 4 1/2% na 100 zł.	121.20	122.20
Węg. obl. regul. (tzw. na 100 zł. 4 pr.	144.75	145.75
pożyczkowa na 100 zł.	173.60	174.60
na 50 zł.	173.60	174.60

Inne publiczne pożyczki.

Poz. kraj. Bukowiny z r. 1898 los na 200 kor. 4%	92.00	93.00
Bukowiński obl. propinacyjne los. na 200 kor. 5%	101.00	102.00
Galic. poz. kraj. z r. 1898 na 200 kor. 4%	91.25	92.25
Galic. oblig. propin. z roku 1898 na 200 kor. 4%	96.00	96.80
Pożyczka promiowa w Wiedniu z r. 1874	122.50	123.50
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1894 na 700 kor. 4%	87.25	88.00
4 1/2% pożyczka m. Lwowa 1900 r.	97.25	97.75
Renta włoska na 100 lir. 4%	91.25	92.25
Pożyczka bułgarska z r. 1893 8%	93.25	93.75

Listy zastawne. Oblig. hipot. (za 100 zł. nom.).

Austr. aukt. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	94.25	95.25
Bukowiński aukt. kred. ziem. los. 5%	103.00	104.00
Gal. aukt. bank hip. 10% prem. los. 5%	92.00	93.00
10% lat 4 1/2%	108.70	110.15
80 lat na 400	98.00	99.00
10% lat 4%	90.00	91.00
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 60 lat	91.00	91.50
4% los. 45 lat	93.00	94.00
4% lat 40	93.00	94.00
4% na 200 kor.	91.00	91.90
Banku krajowego 4 1/2% 50 lat	99.00	99.80
Banku krajowego 10% 50 lat na 200 kor. 4%	91.00	92.00
Banku krajowego oblig. koman. 5% 101 80	102.50	103.50
krajowego oblig. koman. 11.25 43 lat na 200 kor. 4%	98.75	99.50
Banku krajowego oblig. koman. 4. 50 46 lat, na 200 kor. 4%	92.50	93.50
Banku krajowego obl. kol. los. 4%	92.00	93.00
Austr. węgiersk. banku 40% lat los. 4%	99.00	100.00

Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. Lwów-Czer. Jasny z r. 1884 na 800 zł. 4% (miej) 10%	85.70	86.70
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 na 800 zł. 4%	94.10	95.10
Gal. kol. lok. wachudn. na 100 zł. 4%	—	—
Gal. Węg. kol. sp. 1870 na 200 zł. 5%	105.80	106.80
1878 na 200 zł. 5%	105.80	106.80
1887 na 200 zł. 4%	93.75	94.75

Różne losy

a) Losy procentowe.		
Austr. aukt. hr. a. obl. pr. z r. 1880 8%	241.00	250.25
1888 8%	243.40	248.75
Tow. 4% na 100 zł. mk. 4%	400.00	420.00
Ogólnolowian. Dunaj z 1870. 100 zł. 5%	257.50	260.00
Węg. banku hip. po 100 zł. 4%	257.50	261.00
Pożyczka m. Tryenta 100 zł. mk. 4 1/2%	50.00	50.00
100 zł. 4%	81.75	85.00
Tureckie obl. prem. katal. po 400 fr.	105.50	—

b) Losy bezprocentowe.

Budapeszteńska (Italiena) 5 st.	16.60	17.50
Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł.	388.00	401.00
Ciary 40 st. mk. 4%	144.00	146.00
Pożyczka m. Lublana 20 st.	82.00	77.00
Losy m. Krakowa 20 st.	76.50	76.50
Pożyczka m. Lublana 20 st.	59.50	59.50
Ofto 40 st. mk.	155.00	163.00
Pałty 40 st. mk.	161.00	162.00
Czerw. krajowa austr. tow. 10 st.	48.50	50.50
Czerw. krajowa węg. tow. 10 st.	25.00	—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 st.	58.00	61.00
Belma 40 st. mk.	201.00	207.00
Poz. habsburska 20 st.	78.00	—
100 st. mk.	234.00	238.00
Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r.	387.00	—

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Nakow. kor. uk. (ako. plow.) 200 st. =	400.00	405.00
400 k. (ako. aukt.) 200 st. =	335.00	350.00
Kolej półn.-zach. Ferd. 1000 st. mk. =	5710.00	5780.00
2100 k.	542.00	544.00
Lwów-Czer.-Jasny 200 st. = 400k.	392.00	400.00
wachudn.-galic.-lok. 200 st. = 400k.	637.50	—
państwowych 200 st. = 400k.	94.00	—
państwowej 200 st. = 400k.	120.00	421.00
węgier. galic. i. 200 st. = 400k.	—	—

Akcyje banków (na sztukę).

Banku Anglo austr. 120 st.	289.75	—
Banku austr. 100 st.	243.50	244.50
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. st.	637.00	—
Węg. banku kredyt. 200 st.	642.00	—
Banku kraj. tow. 500 st.	524.00	525.00
Gal. banku hipot. 200 st.	593.00	594.00
100 st.	565.25	566.00
Banku dla kraj. koronowych 200 st.	404.50	429.50
Austr.-węg. 600 st.	1870.00	1872.00
Związek. (Unionbank) 100	548.00	568.00
sko. banku związk. 100 st.	264.50	265.50
Zinewatka banku 100 st.	6750	26950

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych

Galic. karpas. uft. tow. 600 kor.	845.00	855.00
Austr. tow. górnicze Alpij 100 st.	421.50	—
Praskiego Tow. dla u. przem. 200	1620.00	1635.00
Sokolnicka 500 kor.	1295.00	1305.00
Tureckie kara. tytoniow. 200 st. par. 4%	250.00	—
Trifalt tow. kuo. węgla 70 st.	430.00	440.00

W a l u t y.

Dokat oszczędni	11.29	11.35
Austr. węg. 8 guld. złota maleta.	11.28	11.35
20-frankówka	19.02	19.07
20-markówka	23.46	23.52
Russyjski polipierany		
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.48	117.52
Włoskie banknoty za 100 lit	90.96	91.01
Ruble.	5.5325	5.5375
Souvereny.	23.93	24.00